

Krzysztof Bieliński CSsR¹
Pontificia Università Lateranense

Osobowe spotkanie z Jezusem w słowie Bożym. Aktualność adhortacji *Verbum Domini*

W *Verbum Domini*, posynodalnej adhortacji apostolskiej o słowie Bożym w życiu i misji Kościoła, ojciec święty Benedykt XVI wyraził aktualne rozeznanie i przeświadczenie Kościoła, iż konieczne jest dzisiaj głoszenie z przekonaniem słowa Bożego. Papież wskazał, że jest to dzisiejsza droga do doświadczenia mocy Ewangelii. „U progu trzeciego tysiąclecia – diagnozuje Benedykt XVI – wielu chrześcijan potrzebuje, aby na nowo ogłoszono im z przekonaniem słowo Boże, by mogli konkretnie doświadczyć mocy Ewangelii”². Papież wskazuje na nagłą konieczność posługi głoszenia słowa Bożego z empirią jego mocy i skuteczności³, aby współczesnemu człowiekowi, w tym także „niewystarczająco zewangelizowa-

¹ Dr Krzysztof Bieliński CSsR – redemptorysta, uczeń prof. Joachima Gnilki. Doktorat z egzegezy Nowego Testamentu uzyskał na Uniwersytecie Ludwika Maksymiliana w Monachium. Aktualnie wykłada teologię biblijną moralną w Akademii Alfonsjańskiej w Rzymie. Zajmuje się nauczaniem moralnym w podwójnym dziele Łukasza. E-mail: kbielinski@alfonsiana.org.

² Por. Benedykt XVI, adhort. apost. *Verbum Domini* [dalej: VD], 96.

³ Jest to reakcja na aktualny stan rzeczy, formę przepowiadania telewizyjno–perswazyjnego, gdzie ważna staje się logika argumentacji. W głoszeniu słowa Bożego, przypomina papież, musi być natomiast widoczna moc przekonania.

nym ochrzczone⁴”, umożliwić „usłyszenie, ujrzenie i dotknięcie Słowa życia w słowie Bożym”⁵. „Nie ma rzeczy ważniejszej od tego, by umożliwić na nowo dzisiejszemu człowiekowi dostęp do Boga – do Boga, który przemawia i przekazuje nam swoją miłość, abyśmy mieli życie w obfitości (por. J 10, 10)”⁶.

Przywykliśmy do spotkania z Chrystusem w Eucharystii, do wyjątkowej Jego obecności pod postaciami eucharystycznymi⁷. Potrzeba jednak – jak rozeznaje współcześnie Kościół – większej uwagi skierowanej na osobowe i osobiste spotkanie z Jezusem w misterium słowa Bożego. Niniejsze opracowanie, harmonizując z tą troską Kościoła, stawia sobie za cel analizę problemu podjętego w adhortacji. Mamy świadomość, iż nasza refleksja wpisuje się w szerokie pole badawcze nad misterium słowa Bożego i dołącza do opracowań już istniejących⁸.

Analiza rozpoczyna się od ukazania, jak rzeczywistość spotkania z Jezusem w słowie Bożym jest wyjaśniona w adhortacji *Verbum Domini*. Problematyce skuteczności i sakramentalności słowa Bożego poświęcono drugi punkt rozważań. Wnioskiem z przedstawionej analizy jest propozycja *Lectio divina* jako pozaliturgicznego miejsca osobowego spotkania z Jezusem w tajemnicy słowa Bożego i doświadczenia jego mocy⁹.

⁴ VD 96.

⁵ VD 123.

⁶ VD 2.

⁷ Por. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994, 1374. „Kontemplowanie Chrystusa zakłada umiejętność rozpoznawania Go, gdziekolwiek się objawia, obecny na różne sposoby, ale przede wszystkim w żywym sakramencie Jego Ciała i Jego Krwi. Kościół żyje dzięki Chrystusowi eucharystycznym, Nim się karmi, z Niego czerpie światło. Eucharystia jest tajemnicą wiary i jednocześnie «tajemnicą światła». Za każdym razem, gdy Kościół sprawuje Eucharystię, wierni mogą w pewien sposób ponownie przeżywać doświadczenie dwóch uczniów z Emaus: «Otworzyły się im oczy i poznali Go» (Łk 24, 31)”. Por. Jan Paweł II, Encyklika *Ecclesia de eucharistia*, 6.

⁸ Na temat homilii jako części liturgii eucharystycznej, momencie aktualizacji słowa Bożego w zgromadzeniu wiernych, „umożliwiających doświadczenie analogiczne do tego, jakie stało się udziałem uczniów Jezusa na drodze do Emaus” zob. H. Sławiński, *Homilia wprowadzeniem w doświadczenie Boga a kontekst sekularyzmu*, „Przegląd Homiletyczny” 16 (2012), s. 119–134, tutaj 133.

⁹ Metody i zasady wychowania do słuchania słowa Bożego przedstawia H. Sławiński, *Wychowanie w rodzinie do słuchania słowa Bożego*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 1 (2009), s. 53–65.

1. Spotkanie z Jezusem w słowie Bożym

W dokumencie *Verbum Domini*, który z jednej strony proponuje wierzącym spojrzenie szerokie i pogłębione na misterium słowa Bożego, z drugiej zaś otwiera przed nimi nowe horyzonty misji głoszenia go współczesnemu światu, szczególniejszą uwagę zwracają zawarte w nim sformułowania: „doświadczyć mocy Ewangelii”, „doświadczyć skuteczności słowa Bożego”¹⁰. Określenia te zdają się opisywać wydarzenie kluczowe dla zrozumienia i ukazania roli słowa Bożego w drodze do osobistego spotkania „z Chrystusem Słowem Ojca”¹¹, „Chrystusem, Słowem Życia”¹², „Chrystusem, objawiającym się nam w swoim słowie”¹³. Przyjrzymy się krótko, jak rzeczywistość owego spotkania z Jezusem w słowie Bożym utrwalonym na piśmie rozumie i wyjaśnia papieska adhortacja.

Verbum Domini wychodzi od centralnego wydarzenia objawienia, przypominając dogmat o wcieleniu rozświetlający rzeczywistość Pisma Świętego: „odwieczne Słowo, które wyraża się w stworzeniu i przemawia w dziejach zbawienia, stało się w Chrystusie człowiekiem, «zrodzonym z Niewiasty» (por. Ga 4, 4)”¹⁴. Precyzyjnie prawdę tę ujmuje Stanisław Hareźga: „wewnątrztrynitarne Słowo, które jako Syn Boży, Druga Osoba Boża «było u Boga i było Bogiem» (J 1, 1), przez wcielenie w Jezusie Chrystusie stało się uczłowieczonym Słowem [...], Słowem stwórczym i ożywiającym”¹⁵. To historyczne wydarzenie inkarnacyjnego zniżenia się słowa Bożego do ludzi w osobie Jezusa z Nazaretu z jednej strony adhortacja nazywa „nowością niesłychaną i po ludzku niewyobrażalną”, z drugiej zaś w odniesieniu do pierwszych uczniów – co należy tu podkreślić – „żywym doświadczeniem”. „«Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas» (J 1, 14 a). Nie jest to figura retoryczna, lecz żywe doświadczenie!” –

¹⁰ Por. VD 52: *Słowo Boże skuteczne w liturgii*; 96: *Skuteczność słowa Bożego i nowa ewangelizacja*; 97: *Skuteczność słowa Bożego w spotkaniu z wiarygodnymi świadkami Ewangelii*.

¹¹ VD 1.

¹² VD 2.

¹³ VD 73.

¹⁴ VD 11.

¹⁵ S. Hareźga, *Słowo Boże*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 18, red. E. Gigilewicz, Lublin 2013, s. 405.

stwierdza dokument¹⁶. Jednocześnie *Verbum Domini* podkreśla, iż wiara apostołska, „ożywiana wewnętrznym impulsem, by przekazywać Chrystusa każdemu człowiekowi i wszystkim ludziom w pielgrzymowaniu Kościoła na drogach dziejów”¹⁷, sformułowana w pismach nowotestamentowych zaświadcza, że nie tylko odwieczne Słowo stało się w Jezusie Chrystusie jednym z nas, ale konstatuje także, iż „słowo Boże naprawdę wyraża się ludzkimi słowami”. Warto zauważyć, iż ojcowie synodalni, opisując chrystologię słowa, przypominają chrześcijanom trzeciego tysiąclecia konieczność „odnawiania świadomości”, iż w Piśmie Świętym za pośrednictwem ludzkich słów objawia się słowo Boże. Co ważniejsze jednak w kontekście podjętego przez nas tematu, adhortacja akcentuje nieprzedawnioną możliwość „ponawiania spotkania” z osobą Jezusa Chrystusa poprzez medium słowa Bożego¹⁸.

Sięgając po sformułowanie zawarte w *Dei Verbum*, konstytucji dogmatycznej Soboru Watykańskiego II o objawieniu Bożym, adhortacja *Verbum Domini* przypomina: „właściwą odpowiedzią, jaką człowiek daje Bogu, który mówi, jest wiara”¹⁹. Wiara jest adekwatną postawą człowieka wobec udzielonego mu przez Boga objawienia, które dociera do niego dzięki głoszeniu (przez człowieka) słowa Bożego obecnego w świętych Pismach²⁰. Należy tu podkreślić ten wymiar wiary, którego istotą jest osobowa relacja z Chrystusem. Dobitnie ujął tę prawdę autor adhortacji w jednej z homilii wygłoszonych w czasie pielgrzymki do Polski w 2006 roku: „Wierzyć to przede wszystkim znaczy uznać za prawdę to, czego do końca nie ogarnia nasz umysł. Trzeba przyjąć to, co Bóg nam objawia o sobie, o nas samych i o otaczającej nas rzeczywistości, także tej niewidzialnej, niepojętej, niewyobrażalnej. [...] Jednak zgoda na takie ograni-

¹⁶ VD 11.

¹⁷ Benedykt XVI, *Pielgrzymka na pustyniach współczesnego świata*. Homilia Benedykta XVI na rozpoczęcie Roku Wiary, 11.10.2012, http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/homilie/rokwiary_11102012.html (17.08.2015).

¹⁸ Por. VD 11.

¹⁹ VD 25.

²⁰ Ojcowie synodalni w odniesieniu do Pisma Świętego przypomnieli: „trzeba, żeby egzegeci, teologowie i cały lud Boży traktowali je zgodnie z tym, czym jest naprawdę – jako Słowo Boże, które się nam objawia za pośrednictwem ludzkich słów” (VD 29).

czenie możliwości rozumu nie przychodzi łatwo. I tu wiara jawi się w swoim drugim wymiarze: jako zaufanie osobie – nie zwyczajnej osobie, ale Chrystusowi. Ważne jest, w co wierzymy, ale jeszcze ważniejsze, komu wierzymy²¹. „Wiara nie oznacza jedynie przyjęcia określonego zbioru prawd dotyczących tajemnic Boga, człowieka, życia i śmierci oraz rzeczy przyszłych. Wiara polega na głębokiej, osobistej relacji z Chrystusem”²². Adhortacja *Verbum Domini* ujmuje ten relacyjny wymiar wiary w następujący sposób: „całe dzieje zbawienia pokazują nam stopniowo [...] ściśle związek między słowem Bożym i wiarą, który urzeczywistnia się w spotkaniu z Chrystusem. Dzięki Niemu bowiem [chodzi o Chrystusa!] wiara przybiera kształt spotkania z Osobą, której powierzamy własne życie”²³. Innymi słowy dokument cytowany podkreśla, iż proces przejścia od słuchania słowa Bożego do wiary, która „rodzi się z tego, co się słyszy, tym zaś, co się słyszy, jest słowo Chrystusa” (Rz 10, 17) dokonuje się w spotkaniu z Chrystusem, wymaga spotkania Chrystusa w słowie Bożym. Dotykamy tu zagadnienia teologii słowa Bożego, którego dwa istotne aspekty podkreślone zostały w *Verbum Domini* w szczególności sposobem. W paragrafie dedykowanym przepowiadaniu słowa Bożego i nowej ewangelizacji adhortacja wzywa do mówienia dziś „na nowo bez lęku, z przekonaniem” o skuteczności słowa Bożego²⁴. Jednocześnie dokument podejmuje znaczący temat sakramentalności słowa, który wyłonił się w dyskusji zgromadzenia synodu dzięki „ponownemu odkryciu sprawczego charakteru słowa Bożego w działaniu sakramentalnym i pogłębieniu związku Słowa z Eucharystią”²⁵. Skuteczność i sakramentalność – dwie na nowo wydobyte na światło dzienne cechy misterium słowa Bożego – uczynimy przedmiotem refleksji w kolejnym punkcie naszej analizy.

²¹ Benedykt XVI, *Trwajcie mocni w wierze. Pielgrzymka do Polski 25–28 maja 2006*: Warszawa, Częstochowa, Kraków, Wadowice, Auschwitz, Warszawa 2006, s. 84.

²² Benedykt XVI, *Trwajcie mocni w wierze*, dz. cyt., s. 40.

²³ VD 25.

²⁴ VD 96.

²⁵ VD 56.

2. Skuteczność i sakramentalność słowa Bożego

Kiedy mówi się o skutecznym lub też performatywnym²⁶ charakterze słowa Bożego, podkreśla się fakt, iż w najgłębszej swojej istocie nie jest ono jedynie przekazem informacji, lecz także działaniem, mocą sprawczą. „Teksty Biblii nie tylko informują o historii zbawienia, ale czynią ją obecną. Porównując Pismo do Eucharystii, można powiedzieć, że pod postacią natchnionego [...] tekstu biblijnego, dzieła i słowa Boga oraz Chrystusa pozostają żywe i ożywiający dla nas – w naszym «dzisiaj». Współcześnie na nowo podkreśla się performatywny, sprawczy charakter słowa Bożego. Piszę o tym, że słowo Boże oddziałuje na tego, kto go słucha, przekształca go, przemienia życie człowieka w historię odkupienia i zbawienia. Tak jak Eucharystia – słowo Boże ma charakter pneumatyczny, czyli jest dynamiczne i performatywne”²⁷.

Historia zbawienia dowodzi, że słowo Boże oznacza działanie. „Dla Hebrajczyka słowo zakładało istnienie tego, co oznaczało; zawierało moc i siłę działania”²⁸. Zrozumienie to wyraża sam hebrajski termin *dabar*, tłumaczony zwykle jako „słowo”, którego rdzeń *db* skupia w sobie dwa elementy ściśle się ze sobą łączące i tworzące rzeczywistość słowa: intelektualny i dynamiczny. Oznacza to, że słowo zawiera istotę rzeczy, która manifestuje się w jej działaniu²⁹. Gdzie obecne jest słowo Boże, tam zawsze jest ono słowem sprawczym. Przekonuje o tym Biblia od pierwszych swoich kart. W Księdze Rodzaju świat staje się rzeczywistością dzięki wypowiedzianemu przez Boga słowu: „Bóg rzekł i stało się”³⁰. *Verbum Domini*

²⁶ Z performatywną funkcją języka mamy do czynienia wtedy, gdy nie stwierdzamy tego, co rzeczywiście jest, lecz konstytuujemy jakąś bytowość. Przykładem performatywnej funkcji języka są mianowania: „mianuję cię porucznikiem”. Funkcja ta występuje zwłaszcza w religii przy sprawowaniu sakramentów: „chrzczę ciebie w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego”. Por. M. A. Krąpiec, *Język*, w: *Powszechna encyklopedia filozofii*, red. A. Maryniarczyk, t. 5, Lublin 2005, s. 330–344, tutaj 337.

²⁷ H. Witczyk, *Jan Paweł II – promotor przełomu w biblistyce katolickiej XX wieku*, w: *Ioannes Paulus II – in memoriam. Księga pamiątkowa Stowarzyszenia Biblistów Polskich ku czci Ojca Świętego Jana Pawła II*, red. W. Chrostowski, Warszawa 2006, s. 415–416.

²⁸ S. Harężga, *Słowo Boże*, dz. cyt., s. 403.

²⁹ Por. S. Harężga, *Słowo Boże*, dz. cyt., s. 403.

³⁰ Por. VD 53.

zauważa w tym względzie, iż „w historii zbawienia nie ma bowiem rozdziału między tym, co Bóg mówi, i tym, czego dokonuje; Jego słowo jest żywe i skuteczne”³¹.

Sprawczą funkcję słowa Bożego usystematyzował i precyzyjnie opisał w studium dedykowanym teologii słowa Bożego Andrzej Czaja³². Autor różni i dokładnie charakteryzuje cztery sprawcze funkcje słowa Bożego, które jest miejscem i narzędziem objawienia się Boga człowiekowi w osobowym spotkaniu: anamnetyczną, soteryczną, wiaro- i eklezjotwórczą.

„Gdy Pismo Święte jest tak wykładane, jak je rozumie Kościół, tylekroć przepowiadanie słowa Bożego nie tylko poucza, lecz także uobecnia Chrystusa i Jego zbawcze misteria”³³ – konstatuje Czaja. Zwraca jednocześnie uwagę, iż nie chodzi przy tym o obecność historyczną, ale obecność Chrystusa w słowie jako Tego, który „aktualnie pyta człowieka, zwraca się do niego i czeka na jego odpowiedź”, którą jest wiara³⁴.

Obok anamnetycznej, uobecniającej Chrystusa i Jego zbawcze dzieła funkcji słowa Bożego teologia słowa wskazuje również na jego soteryczny charakter. Oznacza to, iż znaczenie zbawcze słowa Bożego nie wyczerpuje się w traktowaniu go jako literalnej nauki o czymś, w jego szczególnym ukierunkowaniu na rozumienie, poznanie, pouczenie o zbawieniu. Ujawnia się ono bowiem najbardziej w ofiarowaniu w słowie Bożym pojmowanym jako narzędzie Chrystusowego zbawienia. „Zbawienie jako największy dar otrzymany od Boga to podstawowa rzeczywistość, którą niesie ze sobą Jezus Chrystus, zaś słowo Boże tę ofertę sprawuje i przekazuje”³⁵. Prawda ta znajduje bodaj najmocniejszy fundament w słowach apostoła Pawła o słowie Bożym, o Ewangelii: „jest ona bowiem mocą Bożą ku zbawieniu dla każdego wierzącego” (Rz 1, 16).

Święty Paweł w cytowanym właśnie Liście do Rzymian pisze także o trzecim aspekcie skuteczności słowa Bożego, jego wiarotwórczej funkcji: „Wiara rodzi się z tego, co się słyszy, tym zaś, co się słyszy, jest słowo

³¹ VD 53.

³² Por. A. Czaja, *Zasadnicze elementy teologii słowa Bożego*, „Roczniki Teologiczne” 55 (2008), s. 77–98.

³³ A. Czaja, *Zasadnicze elementy teologii słowa Bożego*, dz. cyt., s. 82.

³⁴ A. Czaja, *Zasadnicze elementy teologii słowa Bożego*, dz. cyt., s. 82.

³⁵ A. Czaja, *Zasadnicze elementy teologii słowa Bożego*, dz. cyt., s. 86.

Chrystusa” (Rz 10, 14–15.17). Teologia precyzuje – co eksponuje Czaja – „że zakorzenienie wiary w słuchaniu słowa Bożego należy do jej misteryjnej struktury”. Przywołany autor zwraca jednocześnie uwagę na swoistą „dialektykę działań” tworzących zaczyn aktu wiary. Działanie Boga inicjujące wiarę człowieka rozwija się bowiem na dwóch poziomach. Pierwszym jest działanie Chrystusa przez jego słowo objawienia (tj. działanie od zewnątrz jako głoszenie i słyszenie słowa), drugim zaś działanie Ducha Świętego (działanie od wewnątrz, w człowieku, jako pragnienie przyjęcia słowa i udzielenia odpowiedzi na nie)³⁶.

Czwartym wreszcie wymiarem skuteczności słowa Bożego jest jego eklezjotwórczość. Adekwatnie do słów Chrystusa: „Moją matką i moimi braćmi są ci, którzy słuchają słowa Bożego i wypełniają je” (Łk 8, 21) wspólnota z Jezusem jest owocem wypowiedzianego przez Niego słowa, które ludzie słuchają i przyjmują. Ono gromadzi, zespala, tworzy i urzeczywistnia społeczność wierzących. Słowo Boże jest bowiem zdolne z jednej strony pociągnąć ludzi do wiary i posłuszeństwa wobec Chrystusa³⁷, z drugiej zaś „tworzy więź zespalającą wierzących”, będąc elementem tej jedności³⁸. Zauważyć należy także, iż nawet jeśli już samo trwanie w słowie Jezusa daje prawdziwą z Nim wspólnotę (por. J 8, 31; 15, 7), to dopiero sakrament rzeczywiście czyni człowieka prawdziwie członkiem Mistycznego Ciała Chrystusa, czyli Kościoła (sakrament chrztu), realizuje wspólnotę życia z Chrystusem, a także z siostrami i braćmi (sakrament Eucharystii)³⁹. Uściśleniem tym dotknęliśmy drugiego wymiaru słowa Bożego przypomnianego przez adhortację, jego sakramentalności, której chcemy się teraz przyjrzeć.

O sakramentalnym charakterze słowa Bożego mówi się w kontekście sprawowania liturgii, „w której słowo Boże jest celebrowane jako aktualne i żywe”. *Dei Verbum* w nr. 52 konstatuje: „Kościół zawsze dawał [...] wyraz świadomości, że w czynności liturgicznej słowo Boże łączy się

³⁶ Por. A. Czaja, *Zasadnicze elementy teologii słowa Bożego*, dz. cyt., s. 91.

³⁷ Autor słusznie dopowiada, iż w eklezjotwórczy sposób działa także Duch Święty Ożywiciel oraz życiodajne sakramenty Kościoła. Por. A. Czaja, *Zasadnicze elementy teologii słowa Bożego*, dz. cyt., s. 87.

³⁸ Por. A. Czaja, *Zasadnicze elementy teologii słowa Bożego*, dz. cyt., s. 87.

³⁹ Por. M. Figura, *Sakramentalność słowa Bożego*, „Communio” 5 (2001), s. 109.

z wewnętrznym działaniem Ducha Świętego, który sprawia, że działa ono w sercu wiernych”⁴⁰. Działanie Boga w historii poprzez Jego słowo, które sprawia to, co Bóg mówi⁴¹, „uwidacznia się [...] w formie liturgicznej”, „w relacji między słowem i gestem sakramentalnym”⁴². Ojcowie synodalni przypomnieli z jednej strony, że to w kontekście czynności liturgicznej mamy do czynienia ze słowem Bożym urzeczywistniającym to, co ono mówi. Z drugiej zaś zaapelowali, aby wychowywać „lud Boży do odkrycia sprawczego charakteru słowa Bożego w liturgii”, pomagając „w zrozumieniu działania Boga w historii zbawienia i w osobistych dziejach każdego, kto do niego przynależy”⁴³. Zbawcza moc słowa Bożego „jest podobnego albo w swej istocie nawet tego samego rodzaju, co zbawcza skuteczność sakramentów”⁴⁴. „W każdym sakramencie rozróżnia się znak widzialny i rzeczywistość niewidzialną, która jest łaską [...] – pisze Raniero Cantalamessa. – Słowo, które czytamy w Biblii, samo w sobie jest zwykłym znakiem materialnym (tak jak woda w przypadku chrztu św. i chleb w przypadku Eucharystii), zbiorem martwych sylab lub co najwyżej słowem, jednym z wielu ze słownika ludzkiego. Kiedy jednak dochodzi do głosu wiara i światło Ducha Świętego, w tajemniczy sposób wchodzimy przez znak w kontakt z żywą prawdą i wolą Boga, słuchając głosu samego Chrystusa”⁴⁵.

Zatem Benedykt XVI w *Verbum Domini* zwraca uwagę na wciąż za mało obecne w aktualnej hermeneutyce teologicznej zagadnienie sakramentalności słowa Bożego⁴⁶. Mocne słowa papieża pojawiają się w dalszej części tego samego, 53 punktu dokumentu: „Chrystus, rzeczywiście obecny pod postaciami chleba i wina, w analogiczny sposób jest obecny w słowie głoszonym w liturgii”. Zdaniem Benedykta XVI „źródła sakra-

⁴⁰ VD 52.

⁴¹ „W historii zbawienia nie ma bowiem rozdziału między tym, co Bóg mówi, i tym, czego dokonuje; Jego słowo jest żywe i skuteczne (por. Hbr 4, 12), na co zresztą wskazuje znaczenie hebrajskiego wyrażenia *dabar*”. VD 53.

⁴² VD 53.

⁴³ Por. VD 53.

⁴⁴ M. Figura, *Sakramentalność słowa Bożego*, dz. cyt., s. 107.

⁴⁵ R. Cantalamessa, „Jezus zaczął głosić”. *Słowo Boże w życiu Chrystusa i w misji Kościoła*, „Analecta Biblica Lublinensia” 4 (2009), s. 118.

⁴⁶ VD 56.

mentalności słowa Bożego należy szukać w tajemnicy Wcielenia, kiedy to «Słowo stało się ciałem» (J 1, 14). [...] W osobie Jezusa z Nazaretu najdosłowniej niewidzialna tajemnica objawienia stała się widzialna, a Jego słowa i gesty stały się znakiem słowa Bożego⁴⁷. Papież określił „sakramentalność słowa” wyjaśnia w relacji do sakramentu Eucharystii. Benedykt XVI pisze, że „Chrystus, rzeczywiście obecny pod postaciami chleba i wina, w analogiczny sposób (*simili modo*) jest obecny w słowie głoszonym w liturgii”⁴⁸.

Co znaczy określenie „sakramentalność słowa” albo stwierdzenie o obecności Chrystusa w słowie głoszonym w liturgii? Czy zawarte w adhortacji określenia otwierają drogę do stwierdzenia, że to słowo jest sakramentem? Czy różni się sakramentalność od bycia sakramentem? Czy sakramentalność dotyczy jedynie słowa głoszonego podczas liturgii, czy także innych pozaliturgicznych form posługi słowa w Kościele, np. w ramach katechezy? Szukając odpowiedzi na wyżej sformułowane pytania wokół rzeczywistości słowa Bożego⁴⁹, należy stwierdzić, iż Benedykt XVI określenia „sakramentalność” używa głównie w odniesieniu do liturgii słowa sprawowanej w ramach sakramentu Eucharystii. Czy jednak nie należy upatrywać możliwości rozszerzenia tego określenia na inne formy głoszenia słowa Bożego, także te występujące poza liturgią eucharystyczną? Eucharystia jest przecież sakramentem nie tylko wtedy, gdy się ją celebruje, ale również wtedy, gdy jest adorowana w Najświętszym Sakramencie. Analogicznie, czy głoszone słowo Boże nie zachowuje swojego sakramentalnego charakteru nie tylko wtedy, gdy stanowi integralną część Eucharystii, ale także wtedy, gdy występuje poza nią? Być może na obecnym etapie rozwoju refleksji teologicznej jeszcze nie czas na rozstrzygające odpowiedzi, takich rozstrzygnięć nie znajdujemy również w adhortacji Benedykta XVI⁵⁰. „Papieskie sformułowanie o sakramentalności słowa

⁴⁷ G. Siwek, *Adhortacja Benedykta XVI o słowie Bożym w życiu u myśli Kościoła w świetle refleksji homiletycznej*, „Homo Dei” 2 (2011), s. 68.

⁴⁸ VD 56.

⁴⁹ Zagadnienie analizowali uczestnicy dyskusji panelowej zorganizowanej przez Instytut Liturgiczny UPJPII w Krakowie w marcu 2011 roku. Por. W. Zagrodzki, *Sprawozdanie z dyskusji panelowej na temat „sakramentalność słowa Bożego”*, „Homo Dei” 3 (2011), s. 135–139.

⁵⁰ Por. W. Zagrodzki, *Sprawozdanie z dyskusji...*, dz. cyt., s. 137–138.

Bożego potwierdza istniejącą jednak «od zawsze» wiarę, iż w słowie głoszonym w Kościele jest obecny Bóg ze swoim słowem, a to Jego słowo jest skuteczne”⁵¹. Niewątpliwie otwarte tu zostało pole dla badań teologicznych nad tym zagadnieniem, do czego zresztą zachęca sam Benedykt XVI. Nie sposób jednak nie zadać pytania o to, czy we współczesnym Kościele istnieje żywe biblijne rozumienie słowa Bożego jako sakramentu obecności Chrystusa, obecności tak samo realnej jak pod postacią konsekrowanego chleba i wina. Gdy bowiem słowo Boże jest proklamowane i wyjaśniane w homilii, to mówi do nas ten sam Jezus Chrystus, którego przyjmujemy w komunii. Zdaniem Benedykta XVI za św. Hieronimem możemy więc mówić „o komunii Słowa”⁵².

Rozważania na temat sakramentalnego charakteru słowa Bożego zakończmy wnioskiem, którym podsumowuje swoje wnikliwie, solidnie przeprowadzone studium nad tym zagadnieniem Michael Figura. Autor postuluje, aby podstawową różnicę istniejącą między słowem a sakramentem rozpoznawać w Eucharystii. „Jeśli – zgodnie z definicją dogmatyczną i katechetyczną – sakramenty są ustanowionymi przez Jezusa Chrystusa narzędziami łaski, tzn. widzialnymi znakami, przez które Bóg obdarza swoją łaską, czyli zbawia i prowadzi do wspólnoty ze swoim Synem Jezusem Chrystusem, w Duchu Świętym (o ile przyjmuje się je z wiarą), to nie można słowa Bożego i jego głoszenia nazwać sakramentem w ścisłym sensie. Można natomiast mówić o pewnej sakramentalności słowa Bożego, ponieważ jest ono słowem działającym skutecznie. Słowo jest sposobem, w jaki Bóg przychodzi do człowieka z pomocą i okazuje mu swoją łaskę. [...] Skoro Eucharystia jest źródłem i szczytem życia chrześcijańskiego, to istnieje tylko jedna droga na ten szczyt: jest nią słowo Boże, które przekazuje łaskę i dlatego może być nazwane (*quasi*) sakramentalną rzeczywistością zbawczą”⁵³.

Waldemar Linke w studium ważnym dla prezentowanej tu refleksji, bo analizującym adhortację pod kątem jej spojrzenia na zagadnienie natchnienia Pisma Świętego, przestrzega przed niebezpieczeństwem (nazywa je

⁵¹ Por. W. Zagrodzki, *Sprawozdanie z dyskusji...*, dz. cyt., s. 139.

⁵² VD 56.

⁵³ Por. M. Figura, *Sakramentalność słowa Bożego*, dz. cyt., s. 111.

nawet „poważnym błędem teologicznym”), jakim jest utożsamienie słowa Bożego z tekstem Pisma Świętego. Wychodząc od stwierdzenia konstytucji Soboru Watykańskiego II o świętej liturgii *Sacrosanctum Concilium*, iż „Chrystus [...] jest obecny w swoim słowie, albowiem gdy w Kościele czyta się Pismo Święte, wówczas On sam mówi” (nr 7), autor podkreśla, że „Chrystus mówi, gdy czyta się Pismo Święte, a nie że jest On obecny w czytanych słowach. Miejscem obecności jest więc akcja liturgiczna. Słowo Boże jest więc obecne we Wspólnocie Kościoła, a nie w kartkach lekcjonarza. Z działania wspólnoty bierze początek żywa obecność Pana, w której słowa Pisma Świętego mają tylko (albo aż) moc analogiczną do mocy sakramentów, bowiem sprawiają, że Jezus Chrystus jest i działa w swoim Ludzie. I to On, tylko On jest Słowem Bożym w sensie ścisłym. Tak więc materializacja Słowa Bożego, jaką jest utożsamienie Go z tekstem Pisma Świętego, jest nie tylko nieporozumieniem, ale poważnym błędem teologicznym”⁵⁴.

Słuszne skądinąd przypomnienie Linkego o obecności słowa Bożego, sprawczym i sakramentalnym jego charakterze, we wspólnocie Kościoła, który podczas akcji liturgicznej czyta Pismo Święte, wymaga dopowiedzenia, uzupełnienia celem uniknięcia błędnego zredukowania działania słowa Bożego jedynie do przestrzeni zgromadzenia liturgicznego. Należy przypomnieć, iż zarówno nauczanie apostołów i ich następców, jak również głęboka i żywa relacja osobowa z natchnionym tekstem Pisma Świętego uznawane są przez Kościół za możliwość ponawiania spotkania z osobą Jezusa Chrystusa.

Jako ważny argument uzasadniający twierdzenie o możliwości osobowego spotkania z Jezusem w słowie, nauczaniu apostołów i ich następców przywołajmy opinię wyrażoną z dokumencie Papieskiej Komisji Biblijnej *Natchnienie i prawda Pisma Świętego*. Czytamy w nim, iż słowo apostołów Jezusa „pochodzi z najbardziej intymnego zjednoczenia z Jezusem” i dlatego „jest słowem Jezusa”. Osobista więź z Jezusem, „przeżywana w wierze i świadomości jego Osoby, stanowi najgłębszy fundament tego «natchnie-

⁵⁴ W. Linke, *Adhortacja „Verbum Domini” a przeszłość dyskusji o rozumieniu natchnienia*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 1 (2010), s. 261.

nia», które czyni apostołów zdolnymi do komunikowania, ustnie i na piśmie, orędzia Jezusa, które jest «Słowem Boga»⁵⁵.

Należy przypomnieć także, iż *Dei Verbum*, wyjaśniając misterium przekazywania objawienia Bożego w Kościele, przypomina o żywym głosie Ducha Świętego rozbrzmiewającym wciąż w Kościele w głoszonej w nim Ewangelii: „Tak więc Bóg, który niegdyś przemówił, rozmawia bez przerwy z Oblubienicą swego Syna ukochanego, a Duch Święty, przez którego żywy głos Ewangelii rozbrzmiewa w Kościele, a przez Kościół w świecie, wprowadza wiernych we wszelką prawdę oraz sprawia, że słowo Chrystusowe obficie w nich mieszka”⁵⁶. Jednocześnie jednak dokument o randze konstytucji dogmatycznej nie waha się nazwać nauczania apostołów zachowywaniem, wyjaśnianiem i rozpowszechnianiem słowa Bożego. „Albowiem Pismo św. jest mową Bożą, utrwaloną pod natchnieniem Ducha Świętego na piśmie, a święta Tradycja, słowo Boże, przez Chrystusa Pana i Ducha Świętego powierzone Apostołom, przekazuje w całości ich następcom, by oświeceni Duchem prawdy, wiecznie je w swym nauczaniu zachowywali, wyjaśniali i rozpowszechniali”⁵⁷. „Święta Tradycja i Pismo św. stanowią jeden święty depozyt słowa Bożego powierzony Kościołowi”⁵⁸.

Punktem wyjścia do uzasadnienia tezy o możliwości osobowego spotkania z Jezusem w słowach Pisma uczynimy twierdzenie Linkego zawarte w cytowanym artykule. Autor konstatuje: „natchnienie Pisma Świętego ukazane jest w *Verbum Domini* jako osobowa obecność Słowa w Piśmie, która wymaga osobowego otwarcia ze strony człowieka”⁵⁹. Pożyteczną rzeczą będzie sięgnąć w tym momencie po opinię, jaką na kanwie nr. 2 konstytucji o objawieniu Bożym formułuje Papieska Komisja Biblijna w cytowanym już wyżej dokumencie, stwierdzając, iż „Bóg i ofiarowane przez niego zbawienie [...] nie może być przyjęte i zrozumiane na drodze podejścia czysto intelektualnego albo pamięciowego, ale

⁵⁵ Papieska Komisja Biblijna, *Natchnienie i prawda Pisma Świętego. Słowo, które od Boga pochodzi i mówi o Bogu, aby zbawić świat* [dalej: *Natchnienie i prawda Pisma Świętego*], Kielce 2014, 8.

⁵⁶ Sobór Watykański II, konst. *Dei verbum*, [dalej: KO] 8.

⁵⁷ KO 10.

⁵⁸ KO 10.

⁵⁹ W. Linke, *Adhortacja „Verbum Domini” a przyszłość dyskusji o rozumieniu natchnienia*, dz. cyt., s. 267.

jedynie wewnątrz głębokiej i żywej relacji osobowej, to znaczy w obrębie takiej samej relacji jak ta, w której Jezus kształtował swoich uczniów”⁶⁰. Jedną ze skutecznych dróg wejścia w „żywą relację osobową” z Jezusem obecnym w słowie Bożym jest w najgłębszym przekonaniu i doświadczeniu Kościoła *lectio divina*, któremu chcemy poświęcić teraz naszą uwagę.

3. *Lectio divina* drogą do spotkania z Jezusem, żywym Słowem Bożym

„Każdemu człowiekowi, szczególnie nowym pokoleniom, potrzebne jest [...] wprowadzenie w słowo Boże”⁶¹, konstatuje Benedykt XVI w adhortacji *Verbum Domini*, wskazując jednocześnie na *lectio divina*, „która może otworzyć przed wiernym skarb słowa Bożego, a także doprowadzić do spotkania z Chrystusem, żywym Słowem Bożym”⁶². Skuteczności *lectio divina* jako indywidualnej albo zbiorowej lektury fragmentu Pisma Świętego jako słowa Bożego, która odbywa się wskutek pewnego poruszenia przez Ducha Świętego i przechodzi w medytację, modlitwę i kontemplację⁶³, *Verbum Domini* dedykuje paragrafy 86 i 87, potwierdzając i rekomendując tym samym w kolejnym już dokumencie Magisterium Kościoła drogę, na której manifestuje się skuteczne słowo Boże. Przypomnijmy, że chodzi o drogę, która owocnie łączy w sobie wszystkie czynniki istotne dla formacji i rozwoju wiernych: drogę praktykowaną w tradycji chrześcijańskiej, od wieków stanowiącą prawdziwą szkołę słuchania słowa Bożego; drogę, która w sposób poprawny i wyważony łączy w sobie analizę literacką i teologiczne przesłanie tekstu biblijnego; drogę, która umiejscawia się we wnętrzu wspólnoty Kościoła i umożliwia każdemu osobisty i wspólny

⁶⁰ *Natchmienie i prawda Pisma Świętego*, 9.

⁶¹ VD 97.

⁶² VD 87.

⁶³ Tak opisuje *lectio divina* dokument Papieskiej Komisji Biblijnej *Interpretacja Pisma Świętego w Kościele* z 1993 roku w paragrafie końcowym (IV.C.2) omawiającym zagadnienie interpretacji Pisma Świętego w życiu Kościoła.

notowy dostęp do bogactwa słowa Bożego; drogę, która pozwala na lekturę modlitewną, interioryzację i praktykę przyjętego słowa Bożego⁶⁴.

Od ponad dziesięciu lat przekonuję się o tym wciąż na nowo, prowadząc we współpracy z Centrum Formacji Duchowej Salwatorianów w Krakowie i jego dyrektorem ks. Krzysztofem Wonssem ośmiiodniowe rekolekcje *lectio divina* oparte na egzegetycznej koncepcji Carla Marii Martiniego. Cztery ewangelie kanoniczne rozumiane są według niej jako cztery etapy dojrzewania chrześcijańskiego, formacji ucznia Jezusa⁶⁵. Przy czym obok wymiaru informacyjnego słowa Bożego podkreśla się, wydobywa się w tej koncepcji jego wymiar sprawczy. Oznacza to konkretnie, że cztery ewangelie z jednej strony opisują proces formacji uczniów u boku Jezusa historycznego, z drugiej zaś stanowią nieprzedawnioną możliwość ponawiania doświadczenia apostołskiego: spotkania z osobą Jezusa Chrystusa w słowie Bożym⁶⁶. Są to rekolekcje oparte na pogłębionym modlitewnym kontakcie ze słowem Bożym.

Okazuje się, że w świecie, w którym wydają się panować oschłość, ubóstwo wartości, kultura materialistyczna zamykająca osobę w doczesnym horyzoncie egzystencji i pozbawiająca odniesień do transcendencji⁶⁷ (to sformułowanie ojca świętego Benedykta XVI z katechezy na środę popielcową w lutym 2012 roku), rośnie liczba ludzi złąknionych osobowego kontaktu ze słowem Bożym, oddających się z prawdziwą pasją lekturze Biblii, a potem żyjących „zgodnie ze Słowem poprzez doświadczenie komunii, miłości i misji”⁶⁸.

⁶⁴ Por. G. De Virgilio, *L'Esortazione Apostolica Verbum Domini: prospettive teologico-pastorali*, „Rivista Biblica Italiana” LIX (2011), s. 252–253.

⁶⁵ Por. J. Kocheł, *Formacja chrześcijańska według czterech Ewangelii w koncepcji kardynała Carlo Maria Martiniego*, „Horyzonty Wiary” 2 (1991), s. 23–33; J. Kocheł, *Kard. C. M. Martini nauczycielem w Szkole Słowa Bożego*, w: *Uważajcie, jak słuchacie (Łk 8, 18). Teoria i praktyka lectio divina*, red. H. Witczyk, S. Haręzga, Kielce 2004, s. 116–130.

⁶⁶ Podkreśla to Papieška Komisja Biblijna: „Znaczące i wiele mówiące jest zachowanie Jezusa w stosunku do swoich uczniów. Ewangelie odzwierciedlają formację, jakiej ich poddaje i w której się ujawnia w sposób paradygmatyczny, jaki związek z Jezusem i Bogiem jest istotnie potrzebny do tego, aby słowa apostoła albo pismo ewangelisty stało się «Słowem Bożym»”. *Natchnienie i prawda Pisma Świętego*, 8.

⁶⁷ Por. Benedykt XVI, *Katecheza z środy popielcowej*, 22 lutego 2012.

⁶⁸ XII Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów, *Słowo Boże w życiu i misji Kościoła. Lineamenta*, 32.

Jestem świadkiem, jak ludzie zdumiewają się mocą słowa działającego w ich życiu i oddają mu coraz więcej miejsca we własnym sercu. Mam przed oczami zakonnicę w dojrzałym wieku, kobietę o silnej osobowości i ze znaczącą pozycją w swoim zgromadzeniu. Nie było w niej głodu słowa Bożego. Przyjechała na rekolekcje, aby wypełnić doroczny obowiązek stanu zakonnego. To, co było w niej piękne, to życie w prawdzie. Powiedziała, że nie słyszy nic w słowie, którym stara się modlić – a modlić się przecież przez lata życia zakonnego nauczyła. Zachęcałem ją do wierności w modlitwie i ufności, że „Pan Bóg mówi i odpowiada na nasze pytania” (VD 4). W jednym z ostatnich dni rekolekcyjnych modliliśmy się słowami Jezusa z Ewangelii Mateusza: „Jeruzalem, Jeruzalem! Ty zabijasz proroków i kamienujesz tych, którzy do ciebie są posłani! Ile razy chciałem zgromadzić twoje dzieci, jak ptak swe pisklęta zbiera pod skrzydła, a nie chcieliście. Oto wasz dom zostanie wam pusty” (Mt 23, 37–38). Opowiedziała, jak to konkretne słowo Boże mocno ją dotknęło, wydobyło całą prawdę o niej. Zbudowała klasztor, odnowiła niejedną kaplicę w swoim zakonie. Znała się na tym, a Bóg powiedział jej – tak to usłyszała na modlitwie – że bardziej niż nowych budowli chce jej serca, które w tym czasie było daleko od Niego.

Widzę jeszcze łąy i słyszę trudny do opanowania szloch ślicznej, a jakże zakompleksionej studentki – córki alkoholika. Tak długo czytała ona przypowieść z Ewangelii Mateusza o „Ojcu, który widzi w ukryciu” (por. Mt 6, 1–18) to wszystko, co piękne i dobre w niej. Tak wytrwale przyjmowała do swego serca to konkretne słowo, aż odczuła, że ono leczy jej niskie poczucie wartości i podprowadza do osobistej relacji z Bogiem, dobrym Ojcem. Relacji tej nie znała, bała się jej, a jednocześnie głęboko za nią tęskniła, mając dotychczas jedynie doświadczenie ojca alkoholika.

Pamiętam ważne decyzje lekarza emeryta, któremu Boże słowo dodało sił do powrotu do rodziny z jej wieloma problemami. Rozmodlonego policjanta, który szukał swego miejsca w życiu. Po latach spotkałem go w Warszawskim Seminarium Duchownym. Ludzie nie wybierają rekolekcji *lectio divina*, aby słuchać ludzkich opowieści i dywagacji. Przyjeżdżają, bo pragną usłyszeć słowo, spotkać w nim osobiście Boga. Za każdym razem znajduję ich zadziwionych na nowo faktem, że słowo Boże jest tak realnie życiodajne, zdolne przemieniać serce i życie.

Verbum Domini przypomina dziś Kościołowi, iż potrzeba głosicieli słowa, których przekaz Biblii będzie autorytatywny i wiarygodny dla każdego poszukującego. Potrzeba świadków słowa, którzy przekonają sobą, że treści ze stronicy Biblii nie są abstrakcyjne, ale konkretne i możliwe do zrealizowania w życiu. Kościół nie może przeoczyć rodzącego się głodu słowa i zapotrzebowania na duchowych przewodników przy lekturze Biblii.

Nadprzyrodzona skuteczność słowa opiera się na wierze, dlatego Benedykt XVI w adhortacji *Verbum Domini* wzywa do odnowienia wiary w słowo Boże. Przejąć się tym wezwaniem powinni – zdaniem prof. Gerarda Siwka, wysoce kompetentnego znawcy teologii słowa Bożego i teorii jego przepowiadania – najpierw głosiciele słowa. Oni bowiem również ulegają procesom laicyzacji i bardziej ufają perswazyjnej mocy medialnych „chwytów” niż nadprzyrodzonej mocy słowa Bożego. Pogłębianie prawdy o misterium słowa, o jego sakramentalnym charakterze jest także wezwaniem dla jego wszystkich słuchaczy. Mówienie na nowo, bez lęku i z przekonaniem (VD 96) o skuteczności słowa Bożego ma wychowywać lud Boży do odkrycia sprawczego charakteru słowa Bożego w liturgii, a docelowo do zrozumienia działania Boga w historii zbawienia i w osobistej historii każdego wierzącego (VD 53)⁶⁹. Trzeba bowiem dodać, iż „*Lectio divina* w swojej dynamice nie kończy się, dopóki nie doprowadzi do działania (*actio*), sprawiającego, że życie wierzącego staje się darem dla innych w miłości”⁷⁰.

W podsumowaniu przedstawionej tu refleksji na temat osobowego spotkania z Jezusem w słowie Bożym staraliśmy się przestrzec przed zawężonym rozumieniem misterium słowa, które opowiada się za jego skutecznością zarezerwowaną jedynie dla sprawowania liturgii. Bowiem zarówno wieloletnia osobista praktyka modlitwy słowem Bożym na drodze *lectio divina*, jak również wciąż ponawiane owocne doświadczenie wprowadzania w nią innych, którzy na drodze tej przeżywają swoje osobiste spotkanie z Jezusem, doświadczając w sobie nadprzyrodzonej skuteczności słowa, przekonują, iż w słowie Bożym „Bóg mówi i że odpowiada na nasze

⁶⁹ Por. G. Siwek, *Adhortacja Benedykta XVI o słowie Bożym...*, dz. cyt., s. 69–70.

⁷⁰ VD 87.

pytania”⁷¹. Wydaje się, iż w trwającej wciąż dyskusji na temat warunków wymaganych do osobowego spotkania ze Słowem Osobą akcent należy położyć na osobisty wysiłek wejścia w relację z Jezusem w słowie Bożym. Wtedy – co gwarantują wypowiedzi Magisterium Kościoła – w przestrzeni liturgicznej jest pewność takiego skutecznego działania słowa Bożego na człowieka, w indywidualnej zaś modlitwie możliwość na miarę spełnienia koniecznych do tego warunków. Przypomnijmy, że już w nr. 12 *Dei Verbum* stwierdza się, że „Pismo św. powinno być czytane i interpretowane w tym samym Duchu, w jakim zostało zapisane”, tzn. nie tylko w Kościele, w którym powstało i jest wiernie przekazywane, ale także w osobistej relacji, w przeżywaniu więzi z Bogiem, która stanowi fundamentalny warunek dla komunikowania słowa Bożego.

Na zakończenie sięgnijmy raz jeszcze do dokumentu *Natchnienie i prawda Pisma Świętego*, który w kontekście tajemnicy natchnienia mówi o nowym podejściu do zagadnienia. Pojawia się w nim kategoria „więzi”, relacji osobowej pomiędzy autorem natchnionym i Duchem Świętym, ale także – co należy tu uwypuklić – pomiędzy słuchaczem słowa i Duchem Świętym obecnym w słowie. Zwrócił na to uwagę Henryk Witczyk: „Współcześnie można zauważyć nowe podejście do problemu natchnienia. Związane jest ono z faktem, że od czasów Soboru Watykańskiego II mówi się nie tylko o natchnieniu autorów, którzy napisali księgi Pisma świętego, ale także o natchnieniu samego tekstu (pojęcie „tekstu natchnionego”) czy o inspirującym działaniu Ducha świętego na lud Boży (Izrael czy Kościół), które zadecydowało o ostatecznym kształcie poszczególnych ksiąg, jak i całego kanonu biblijnego. Wreszcie – w ostatnich latach zwraca się uwagę na niezwykle ważne zjawisko oddziaływania natchnionego tekstu Pisma świętego na współczesnego słuchacza/czytelnika”⁷². Dokument PKB prezentuje „bardziej dojrzałą recepcję tej boskiej spuścizny”⁷³, jaką jest natura dwóch działań Boga o fundamentalnym znaczeniu dla pojmowania tekstu Pisma Świętego jako słowa Bożego: jego natchnienie i praw-

⁷¹ VD 4.

⁷² H. Witczyk, *Natchnienie i prawda Pisma świętego – nowe perspektywy*, w: *Biblia w teologii fundamentalnej*, red. J. Perszon, Toruń 2010, s. 161–162.

⁷³ *Natchnienie i prawda Pisma Świętego*, 138.

da. Trzeba więc zauważyć nowość w refleksji zaproponowanej przez PKB, jaką jest zaakcentowanie rzeczywistości więzi, relacji pomiędzy autorami ludzkimi i Bogiem w definiowaniu natchnienia Biblii. W tym właśnie kluczu natchnienie Biblii zdefiniowane zostaje „jako szczególna relacja z Bogiem (lub z Jezusem), wewnątrz której daje On autorowi ludzkiemu mówić – poprzez swojego Ducha – to, co On sam chce zakomunikować ludziom”⁷⁴. Co więcej, zamierzeniem PKB było przedstawienie „swego rodzaju fenomenologii relacji Bóg – autor ludzki”⁷⁵. Na wymiar relacyjności w odniesieniu do natchnienia, w szczególności sposób zaakcentowany zarówno w *Verbum Domini*, jak również w dokumencie *Natchnienie i prawda Pisma Świętego*, zwrócił ostatnio także uwagę włoski biblista Pasquale Basta. W jego opinii cechą charakterystyczną natchnionych ludzi Biblii „to ich zdolność wejścia w relację, która uzdalnia ich do wypowiedzenia «tak» wielkiej historii miłości z Bogiem, która następnie staje się życiem i słowem do przekazania innym”⁷⁶.

Należy więc odważnie i przekonująco przypominać, że słowo Boże jest czymś więcej niż przemówieniem Boga, że słowo Boże jest także czynem Boga w historii człowieka⁷⁷, który zechce dziś podjąć osobisty wysiłek wejścia w relację z Osobą Słowa w słowie Bożym. Zakończmy niezwykle trafnym wezwaniem biblisty Giuseppe De Virgilia: „Grzmienie słów chaotycznych trzeba zastąpić cichym i skutecznym słowem Boga żywego. Wymaga ono studiowania, pogłębienia naukowego, refleksji teologicznej, proklamacji liturgicznej, lektury modlitewnej, a nade wszystko misyjnego świadectwa w Kościele i wobec świata. Jest to zadanie trudne, prorockie, które należy podjąć z całą odpowiedzialnością, ze świadomością przedsięwzięcia, które zakłada słuchanie z wiarą i odwagę wyruszenia w drogę, zdolność patrzenia dalej niż tylko na teraźniejszość”⁷⁸.

⁷⁴ *Natchnienie i prawda Pisma Świętego*, 52.

⁷⁵ Por. *Natchnienie i prawda Pisma Świętego*, 6.

⁷⁶ P. Basta, *Tutta la Scrittura è ispirata da Dio*, „Parole di Vita” 3 (2015), s. 22.

⁷⁷ Por. G. Benzi, *La „condiscendenza” della divina sapienza*, „Parole di Vita” 3 (2015), s. 47.

⁷⁸ Por. G. De Virgilio, *L'Esortazione Apostolica Verbum Domini: prospettive teologico-pastorali*, dz. cyt., s. 261.

Summary

Osobowe spotkanie z Jezusem w słowie Bożym. Aktualność adhortacji *Verbum Domini*

Punkt wyjścia artykułu stanowi przedstawione w adhortacji *Verbum Domini* współczesne rozeznanie i przeświadczenie Kościoła o potrzebie głoszenia chrześcijańcom na nowo i z przekonaniem słowa Bożego, „by mogli konkretnie doświadczyć mocy Ewangelii” (VD 96). Przypomniana w dokumencie nieprzedawniona możliwość „ponawiania spotkania” z osobą Jezusa Chrystusa w słowie Bożym ukazana została na podstawie dwóch aspektów misterium słowa Bożego: jego skutecznego i sakramentalnego charakteru. Autor przestrzega przed zawężonym rozumieniem misterium słowa, które opowiada się za jego skutecznością zarezerwowaną jedynie do sprawowania liturgii i wskazuje na przeżywającą dziś renesans praktykę modlitwy słowem Bożym na drodze *lectio divina*.

Słowa kluczowe: *Verbum Domini*, słowo Boże, sprawczy i sakramentalny charakter słowa Bożego, osobowa obecność słowa, *lectio divina*

Personal Meeting with Jesus in the God's Word. Topicality of Exhortation *Verbum Domini*

This article stresses the necessity, expressed in the Exhortation *Verbum Domini*, of a new and persuasive proclamation of God's Word, by which the believers “can concretely experience the power of the Gospel” (VD 96). There is a persistent reminder in the document of the need “to reiterate the meeting” with the person of Jesus Christ through the Word of God.

The role of the word in that meeting with Christ, who appears himself in His word (VD 73), is shown in the article with two newly revisited aspects relating to mystery of the word of God: its effectiveness and sacramental nature. With regard to the conditions required to experience the effectiveness of the word of God, the author warns of the danger of reduction in comprehension of the mystery of the word, which should not be reduced only to the liturgy, but enlarged towards a recently revitalized praying practice of *lectio divina*. This ancient practice offers a true opportunity to experience a personal meeting with Jesus, to feel the supernatural effectiveness of the word, to find out with self-confidence that “God speaks and responds to our questions” (VD 4).

The word of God is much more than the speech of God; it is also a deed of God in the history of humankind, inviting to undertake an effort and making it possible to come into personal relation with Jesus present in God's Word.

Keywords: *Verbum Domini*, causative and sacramental nature of the word of God, personal presence of the Word, inspiration as a relation, *lectio divina*

Bibliografia

Benedykt XVI, Posynodalna adhortacja apostołska *Verbum Domini* o słowie Bożym w życiu i misji Kościoła (Rzym 30.09.2010), Kraków 2010.

Papieska Komisja Biblijna, *Natchnienie i prawda Pisma Świętego. Słowo, które od Boga pochodzi i mówi o Bogu, aby zbawić świat*, Kielce 2014.

Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym *Dei verbum*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekrety, deklaracje. Tekst polski. Nowe tłumaczenie*, Poznań 2002.

XII Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów, *Słowo Boże w życiu i misji Kościoła*, „Lineamenta” nr 22, Città del Vaticano 2007 http://www.vatican.va/roman_curia/synod/documents/rc_synod_doc_20070427_lineamenta-xii-assembly_pl.html (20.08.2015).

Basta P., *Tutta la Scrittura è ispirata da Dio*, „Parole di Vita” 3 (2015), s. 17–22.

Benedykt XVI, *Pielgrzymka na pustyniach współczesnego świata*. Homilia Benedykta XVI na rozpoczęcie Roku Wiary, 11.10.2012.

Benedykt XVI, *Trwajcie mocni w wierze. Pielgrzymka do Polski 25–28 maja 2006*, Warszawa 2006.

Benzi G., *La „condiscendenza” della divina sapienza*, „Parole di Vita” 3 (2015), s. 43–48.

Cantalamesa R., „Jezus zaczął głosić”. *Słowo Boże w życiu Chrystusa i w misji Kościoła*, „Analecta Biblica Lublinensia” 4 (2009), s. 115–129.

Czaja A., *Zasadnicze elementy teologii słowa Bożego*, „Roczniki Teologiczne” 55 (2008), s. 77–98.

Figura M., *Sakramentalność słowa Bożego*, „Communio” 5 (2001), s. 94–111.

Hareźga S., *Słowo Boże*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 18, red. E. Gigilewicz, Lublin 2013, s. 403–406.

Kochel J., *Formacja chrześcijańska według czterech Ewangelii w koncepcji kardynała Carlo Maria Martiniego*, „Horyzonty Wiary” 2 (1991), s. 23–33.

Krąpiec M. A., *Język*, w: *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, t. 5, red. A. Maryniarczyk, Lublin 2005, s. 330–344.

Linke W., *Adhortacja „Verbum Domini” a przyszłość dyskusji o rozumieniu natchnienia*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 1 (2010), s. 255–268.

Siwek G., *Adhortacja Benedykta XVI o słowie Bożym w życiu u myśli Kościoła w świetle refleksji homiletycznej*, „Homo Dei” 2 (2011), s. 63–77.

Sławiński H., *Homilia wprowadzeniem w doświadczenie Boga a kontekst sekularyzmu*, „Przegląd Homiletyczny” 16 (2012), s. 119–134.

Sławiński H., *Wychowanie w rodzinie do słuchania słowa Bożego*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 1 (2009), s. 53–65.

Virgilio G. De, *L'Esortazione Apostolica Verbum Domini: prospettive teologico-pastorali*, „Rivista Biblica Italiana” 59 (2011), s. 241–261.

Witczyk H., *Jan Paweł II - promotor przełomu w biblijstyce katolickiej XX wieku*, w: *Ioannes Paulus II - in memoriam. Księga pamiątkowa Stowarzyszenia Bibliistów Polskich ku czci Ojca Świętego Jana Pawła II*, red. W. Chrostowski, Warszawa 2006, s. 407–424.

Witczyk H., *Natchnienie i prawda Pisma świętego - nowe perspektywy*, w: *Biblia w teologii fundamentalnej*, red. J. Perszon, Toruń 2010, s. 161–179.

Zagrodzki W., *Sprawozdanie z dyskusji panelowej na temat „sakramentalność słowa Bożego”*, „Homo Dei” 3 (2011), s. 135–139.